

niędzy polskich przepadło za granicą bez pożytku dla kraju. Małżeństwo to jednak nie było szczęśliwe i przed dwoma laty księżna z powodu wielkich wymagań pieniężnych swego męża, opuściła go, wyjeżdżając na stałe do Paryża. Księżę Strozzi

konserwatywnej. Tymczasem znana sprawa powszechnych wyborów do Rady państwa, a następnie w wyższym jeszcze stopniu sprawa reformy sejmowej ordynacji wyborczej, wywołała w łonie tego prezydium, poprzednio jednomyślnego, powa-

Nowe prezydium Koła polskiego.

Duże i powszechne wrażenie wywołała w całym społeczeństwie naszą wiadomość o doniosłych zmianach, jakie nastąpiły na naczelnym, decydującym stanowiskach polskiej delegacji w parlamencie wiedeńskim. Powszechne głosowanie zmieniło zasadniczo skład tej delegacji, a miejsca konserwatystów wszelakiego pokroju zajęli demokraci.

Obecnie nadeszła więc pora, by konserwatyści, stanowiący w dzisiejszym Kole polskim mniejszość, wysnuli konsekwencje z tej sytuacji i oddali rządy zorganizowanej, skonsolidowanej większości



[Skutki amerykańskiego krachu: Tłum zgromadzony przed gmachem giełdy w Nowym Jorku.

pozostałby bez grosza w swym pałacu, najpiękniejszym z pałaców całych Włoch, księżna jednak wyznaczyła mężowi 40 tysięcy franków rocznej renty. Teraz księżę Strozzi na dwa miesiące przed śmiercią zapisał pałac swój rządowi włoskiemu, a zbiory artystyczne Florencji, rząd jednak włoski zanim obejmie w posiadanie swe ten legat, musi ułożyć się z wdową co do spłaty jej posagu, zahi-



Nowe prezydium Koła polskiego: Dr. Stanisław Głabiński, nowy prezes Koła polskiego.

potekowanego na pałacu, a nadto ma wypłacać dożywocie matce zmarłego. Ogólna więc suma, jaką rząd winien wydać, by wejść w posiadanie pałacu, wynosi przeszło trzy miliony, t. j. tyle, ile wart jest sam pałac. Darowizna ta jest więc dość kosztowna, a rząd włoski nie okazuje zbyt wielkiej radości z takich prezentów.

Ustąpienie wiceprezydenta.

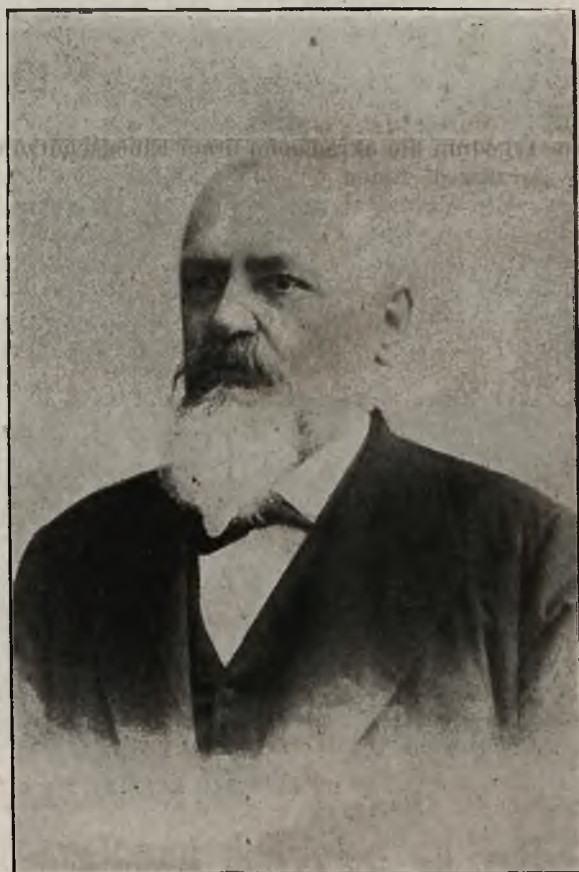
W łonie prezydium rady miasta Krakowa nastąpiło przesilenie, a objawem jego stała się rezygnacja p. Michała Chylińskiego z godności I. wiceprezydenta miasta.

Przyczyny tego przesilenia tkwią dość głęboko, a są natury ściśle politycznej. P. Michał Chyliński wszedł razem z prezydentem dr. Leo i II. wiceprezydentem radcą Sarem do prezydium miasta jako przedstawiciel większości rady, większości

żne różnice w zapatrywaniach. PP. Leo i Sare wystąpili z sejmowego koła posłów krakowskich i przystąpili do lewicy sejmowej, oświadczając się otwarcie i stanowczo za daleko idącą reformą wyborczą do sejmiku. Stanowisko to dwu wybitnych członków prezydium miasta Krakowa nie pozostało bez wpływu na bieg wypadków w łonie rady miejskiej. Konserwatywna część rady nie mogła patrzeć przychylnie na ten zwrot na lewo, a jej jedyny obecnie przedstawiciel p. Chyliński uznał za stosowne złożyć godność I. wiceprezydenta.

Nie wchodząc tu w ocenę doniosłości tych politycznych zajęć, stwierdzić jednak należy, że ustąpienie p. Chylińskiego z jego stanowiska jest niewątpliwą szkodą dla miasta. Nadzwyczajne przywiązanie do Krakowa, głęboka i wszechstronna wiedza, rzadka prawda charakteru, oto zalety, które cechowały tego człowieka i które mu zjednały ogólny mił i poważanie. Ustupując i przenosząc się do Lwowa na stały pobyt, wraca p. Chyliński do tego zawodu, z którym od tylu lat jest związany, tj. do dziennikarstwa, aby objąć naczelną redakcję „Gazety Lwowskiej” po p. A. Krechowickim.

Niech nam będzie wolno wyrazić nadzieję, że węzły, jakie łączą b. wiceprezydenta z Krakowem, nie staną się mimo to słabsze, że zachowa on dla tego miasta tę samą co dawniej miłość i przywiązanie, tak samo jak mieszkańcy Krakowa pomni będą długo jeszcze zasług jego i wielkiej pracy.



Krajowy Związek sędziów: St. radca Leopold Hauser, prezes Związku.

demokratycznej, noszącej się w „Unii demokratycznej”. P. Abrahamowicz złożył też godność prezesa Koła polskiego, a następcą jego wybrany został prawie jednogłośnie prof. dr. Stanisław Głabiński, jeden z prezesów „Unii”, a wiceprezes Koła.

Nowy prezes Koła, jakkolwiek w parlamencie zasiada dopiero od r. 1902, wybrany z miasta Lwowa, należy już dziś do bardzo wybitnych i bardzo zasłużonych dla sprawy narodowej parlamentarzystów. Wierny programowi stronnictwa demokratyczno-narodowego czyli wszechpolskiego, w każdej sprawie, czy to ogólnopolskiej, czy krajowej, czy wreszcie uniwersyteckiej, stawiał na pierwszym planie interes narodowy, podporządko-



Skutki amerykańskiego krachu: Bank obleżony przez spieszącą po swe wkładki publiczność.